



# Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA  
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł  
z odnośnieniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA  
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m  
1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr.

Telefon nr. 126.

Nr. 93.

Wągrowiec, sobota dnia 30 listopada 1929.

Rok IV.

**Józef Szudziński** Drogerja **Wągrowiec** Poczta 2  
pod Gwiazda Tel. 158.

posiada na składzie w wielkim wyborze

## OZDOBY CHOINKOWE

jak: kule szklane, lametę, włos anielski, girlandy, lichtarzyki, świece iskrowe i choinkowe.

Dział perfumeryjno-kosmetyczny zaopatrzone w praktyczne  
podarki gwiazdkowe, jak: perfumy, wody kolońskie, mydła  
toaletowe, kasetki i t. d. - - - - -

Przy zakupie od 5,- zł począwszy udziela się kupującemu upominek gwiazdkowy.



### Kapitulacja rządu chińskiego

Moskwa, 28. 11. Jak wynika z ogłoszonych dziś dokumentów, konflikt sowiecko-chiński wszedł w ostatnią swą fazę.

Rząd mukdeński, widocznie pod wrażeniem doznanych klęsk na froncie, zgodził się na przyjęcie warunków sowieckich, od których rząd sowiecki uzależnił nawiązanie rokowań. Rząd sowiecki wysunął jako kandydata do zarządu kolei Jemszanowa w charakterze przewodniczącego i Ejsmonta jako zastępcę. Równocześnie agent Narkomindia w Chabarowsku otrzymał pełnomocnictwo do prowadzenia pertraktacji z przedstawicielami rządu mukdeńskiego w sprawie technicznych możliwości wprowadzenia w życie wymienionych punktów oraz w sprawie uzgodnienia sprawy czasu i miejsca zwołania sowiecko-chińskiej konferencji.

Zwraca uwagę fakt, że pierwsza propozycja chińska w sprawie wznowienia rokowań była uczyniona stronie sowieckiej w dniu 19 b. m. a więc jeszcze w czasie trwania ofensywy sowieckiej w Mandzurji.

London, 28. 11. W tutejszych kołach politycznych wiadomość o rozpoczęciu rokowań chińsko-sowieckich w Chabarowsku, celem przywrócenia status quo na kolejach wschodnio-chińskich, przyjęto z uczuciem ulgi. Demarche rządu chińskiego u niektórych sygnatarjuszy paktu Kelloga, jak naprzykład w Londynie oraz u sekretarza Ligi Narodów w Genewie, wywołało wyraźne zakłopotanie. Zdawano sobie sprawę z tego, że 1) pakt Kelloga nie przewiduje żadnych sankcyj i nie daje żadnych praktycznych możliwości zaradzenia danej sytuacji i 2) Liga Narodów w danym wypadku nie mogłaby skutecznie wystąpić, gdyż sowiecy nie są członkiem Ligi a poza tem W. Brytania nie uważała za możliwe przystąpienie w tej sprawie do jakiegokolwiek akcji wspólnej bez udziału bardzo w niej zainteresowanych St. Zjednoczonych.

Wskutek tego rozpoczęcie rokowań w Chabarowsku jest tu uważane za jedyne skuteczne wyjście z kłopotliwej sytuacji.

London, 28. 11. Agencja Reutersa donosi z Charbina przez Tokio, że wiadomość o wycofaniu wojsk sowieckich z terytorjum chińskiego zdaje się potwierdzać.

Uchodźcy z Dalainor informują, że oddziały sowieckie wycofują się z miasta, natomiast samoloty sowieckie dalej krążą nad linią kolejową. Wobec dezorganizacji nie zdołano przywrócić normalnej komunikacji na tej kolei.

W kołach politycznych uważają, że akcja sowiecka miała na celu wywarcie presji na rząd mukdeński o kierunku przyspieszenia kroków porozumiewawczych.

Berlin, 28. 11. „Frankfurter Ztg.” donosi o częstych wypadkach przechodzenia b. oficerów niemieckiej armii cesarskiej do służby republiki chińskiej.

### Plaga włamań na Pałukach

Wągrowiec, 29. 11. W nocy 26-go na 27-go b. m. włamali się nieznani sprawcy do „Rolnika” w Zninie, gdzie zostali spłoszeni przez służącą. Ci sami sprawcy udali się następnie do Spółdzielni Mleczarskiej, gdzie znowu zostali spłoszeni przez kierownika tejże spółdzielni. — Kierownik oddał do nich kilka strzałów. Sprawcy

wobec tego zbiegli niepoznani.

Tej samej nocy włamało się pięciu sprawców do składu bławatów w Janowcu, gdzie zostali spłoszeni a 3 z nich zostało ujętych, 2 zaś zbiegło. Jeden ze zbiegłych sprawców zatrzymany przez kolejarza, zagroził mu browningiem, wskutek czego kolejarz ów puścił go.

### Nowe obciążenie rzemiosła i handlu na rzecz Izb Rzemieślniczych i Izb Przem.-Handlowych

Prasa warszawska donosi, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu wysuwa obecnie ustawowy projekt wprowadzenia specjalnych opłat dla pokrycia budżetów Izb Rzemieślniczych. W chwili obecnej Izby Rzemieślnicze pokrywają swe budżety z dodatków do świadectw przemysłowych z 3-ch najmniejszych kategorii przemysłowych. Uzyskane kwoty są jednak zupełnie niewystarczające.

Toteż projektuje się wprowadzenie innego obciążenia polegającego na tem, że każde przedsiębiorstwo rzemieślnicze płaciłoby rocznie 20 zł od samego przedsiębiorstwa, 10 zł za każdego czeladnika i 5 zł od ucznia.

Poszczególne Izby Rzemieślnicze mają możliwość obniżenia tych stawek. Jednak nie może być mowy o ich podwyższeniu.

Projekt ten spotkał się w kołach rzemieślniczych z ogólnym niezadowoleniem, gdyż podwyższa on i tak nadmierne obciążenie naszego rzemiosła. Poza tem wiele pieniędzy złożono — przynajmniej na Pomorzu — dobrowolnie na rzecz Izby Rzemieślniczej a cechy pomorskie otrzymały okólnik zzywający je do jednorazowej składki ratowniczej na rzecz Izby Rzemieślniczej. Zamiast więc spodziewanych ulg, dalsze obciążenia.

Doceniamy znaczenie i rolę Izb Rzemieślniczych, ale naprawdę pomoc rządowa dla tych instytucyj jest macosza. Możeby tak obniżyć subwencje dla innych mniej pożytecznych a efektywnych instytucyj i oszczędności te przekazać instytucji tej warstwy, która żywi około 4 milj. ludności a produkuje majątek krajowy w sile 4 miliardów złotych.

Poza tem wysunięty został projekt wprowadzenia nowego systemu opłat na cele Izb Przemysłowo-Handlowych; mianowicie zamiast dotychczasowych dodatków do świadectw przemysłowych i handlowych projektuje się wprowadzenie dodatku do podatku obrotowego we wysokości pół promille od obrotu (!).

I ten projekt w kołach kupieckich wywołał ogólne zdziwienie.

Więc miast reformy podatku obrotowego dostać mamy trzy podatki: obrotowy, wyrównawczy i — nazwijmy go — podtrzymujący.

### Stosowanie ulg przy nabywaniu świadectw

Min. Skarbu nadesłało Izdom skarbowym komunikat w sprawie udzielania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych, które przedstawiają się następująco:

1) Przedsiębiorstwa, prowadzące sprzedaż towaru, posiadającego cechy produkcji wytworniejszej, można prowadzić na podstawie świadectwa przemysłowego 3-ciej kategorii handlowej zamiast 2-giej kategorii handlowej, o ile obrót przedsiębiorstwa ustalony na rok 1928 nie przekraczał kwoty 30 000 zł, a wartość towarów posiadających cechy produkcji wytworniejszej stanowi nie więcej niż 5 procent ogólnej wartości towarów, znajdujących się w przedsiębiorstwie. Z powyższej ulgi mogą korzystać przedsiębiorstwa sprzedające wyłącznie towary pochodzenia krajowego.

2) Księgarnie wraz z uboczną sprzedażą materiałów piśmiennych można prowadzić na podstawie jednego świadectwa przemysłowego 3-ciej kategorii, o ile przedsiębiorstwa te łącznie — w księgarni i przy sprzedaży materiałów piśmiennych — zatrudniają oprócz właściciela lub zastępującego go dorosłego członka rodziny, najwyżej jednego dorosłego, najmniejszego pomocnika i o ile łączny obrót z księgarni i ze sprzedaży materiałów piśmiennych, nie przekraczał w 1928 roku kwoty 30 000 zł.

3) Właściciele składów aptecznych i drogerji mogą nabywać świadectwa przemysłowe 3-ciej kategorii handlowej, o ile obrót tych zakładów w roku 1928 nie przewyższał 30 000 zł a sprzedaż towaru pochodzenia nie krajowego ograniczona jest do środków leczniczych, nie wyrabianych w kraju.

Równocześnie przedłużono na rok 1930 ważność okólnika z 13 stycznia 1928 roku, (L. D. V. 12507-4-27) w sprawie prowadzenia agentur bankowych o działalności podanej w okólniku 2 marca 1925 roku, na podstawie świadectw przemysłowych 2-giej kategorii.

Wreszcie Min. Skarbu upoważniło Izby do załatwienia wszelkich podań we własnym zakresie działania o przeklasowanie przedsiębiorstw oraz do uwzględnienia prośb o przeklasowanie przedsiębiorstw handlowych z kat. 3-ciej do 4-tej i o zwalnianie od obowiązku nabywania świadectw 4-tej kategorii handlowej wyjątkowo niezamożnych płatników w tych wypadkach, gdy niewątpliwie zostanie stwierdzone, że nabycie świadectwa przemysłowego zagrażałoby egzystencji płatnika.

### Skutki niemądrego żartu

Wiedeń, 28. 11. W St. Paul pewien pastuch otrzymał od swego chlebobawcy polecenie wbicia kilku gwoździ. Gdy chłopak nie mógł znaleźć młotka, gospodarz zażartował, że może

użyć do tego celu jeden ze starszych granatów ręcznych, leżących na strychu.

Gdy chłopiec to uczynił, eksplodujący granat urwał mu obie ręce.



# Katastrofa największego samolotu amerykańskiego

Nowy Jork, 28. 11. Największy samolot amerykański F. 32, jednopłatowiec typu Fokkera, przeznaczony do transportu 32 pasażerów, został zupełnie zniszczony.

Lecąc w pobliżu lotniska Rooseveltfield na niewielkiej wysokości samolot uderzył o dom, spadł na ziemię i zapalił się. Od płonącego sa-

molotu zapaliły się dwa domy, które spłonęły doszczętnie. Z ludzi nikt nie został zabity, jedynie dwóch mechaników odniosło rany.

F. 32, przeznaczony do lotów transkontynentalnych, wystartował do lotu próbnego z lotniska Teterboro.

—o—

## Strzeżcie się Żydów na każdym kroku!

Robotnik Jan Stejbach z Siernik w październiku ub. r. przybył z żoną na jarmark do Rogoźna, gdzie na Nowym Rynku sprzedali krowę za 300 zł, otrzymując 3 sztuki po 100 zł. Zauważyli ty Żydz Mendel Rockman, Chaim Mendel i Schwarc. Gdy Stejbach wracał z żoną do Siernik, na ul. Wielkopoznańskiej zaczęli ich Rockman, pytając czy nie zechcieliby wymienić ruble na złote, ukazując z właściwym tej rasie gestem papier reklamowanych dolarów, sklejonych w ten sposób, że widoczne były dwa obrázky. Stejbach jednak, wskazał Żydowi Bank Ludowy i w ten sposób pierwsza próba nie powiodła się oszustowi.

Zmienił więc metodę i począł opowiadać Stejbachowi, że jest głodny, a nikt nie chce mu zmienić rubli, wygadywał ponadto na Żydów, że wspólnie z bolszewikami i Niemcami zamordowali ojca jego na granicy. Rozbroiło to dobrodusznego i prostego chłopca, wzbudzając w nim litość, a może zaciekawienie. Udali się w boczną uliczkę, gdzie Rockman pokazał sztukę materji, żądając za nią 22 zł. Stejbach wziął do ręki 3 banknoty stużłotowe; przy wręczaniu materji wyjął mu Żyd z ręcznika dwa, a widząc jeszcze jeden w ręku osłupiałego chłopca — dał mu drugą sztukę materji i wyrwawszy trzecią stużłotówkę zbiegł w stronę Starego Rynku. Czelnosc żydowska unieruchomiła Stejbachów... Stali tak przez chwilę jak wrosli w ziemię z żydowskimi szmatami.

Podszedł do nich obserwujący tę niezwykłą scenę Żyd Mendel Schwarc i by umożliwić ucieczkę Rockmanowi, zagadnął osłupiałych zajęciem Stejbachów, grożąc przytem, że materiał jest kradziony i zawiadomił policję.

Okradzeni jednak opamiętali się. Stejbachowa udała się na Rynek i tam stanęła na schodach przy sklepie Kasprowicza, obserwując pilnie przechodniów. W pewnym momencie zauważyła Rockmana, zdążającego ku szosie wągrowskiej; gdy ten ją spostrzegł — zawrócił i schyliwszy głowę począł uciekać, przyczem wpadł do domu Żyda Lewina. W pośpiechu rzucił się za nim star. przod. pol. Kuśnierkiwicz. W domu Lewina nie było jednak nikogo podejrzanego, a tylko ślady stóp świadczyły o tajemniczym przechodniu. Posterunkowy zorientował się, iż Żyd uciekł chyba na dworzec, więc zarekwirował samochód szofera Przeradzkiego. W drodze do dworca zauważył dwu nieznanym osobnikom, zdążających chyłkiem nad brzegiem Wełny, gdzie ich też przytrzymał. Stejbachowie poznali Rockmana i Szwarca. Przy rewizji znaleziono u Szwarca 9 po mistrzowsku sklejonych dolarów i bezwartościową sztukę 50 karbowanów.

W czasie gdy przod. Kuśnierkiwicz ścigał Żydów nad Wełną do dworca, posterunkowy Dąbrowicz w domu Lewina przeprowadził poszu-

kiwania. Otrzymał wiadomość, że ktoś zmienia w straganach banknoty stużłotowe na drobne. Był to trzeci kompan złodziejski, Żyd Rosenthal, posiadający patent domokrańczy wystawiony przez urząd skarbowy w Baranowiczach. Oczywiście, że tłumaczył się, iż pieniądze uzyskał ze sprzedaży pończoch.

Ciekawa była rola Rosenthala. Przybył już przed jarmarkiem do Rogoźna, bez towaru, zamówił szofera Przeradzkiego i kazał mu czekać za miastem. Szoferowi nudziło się to, wjechał więc na Rynek, gdzie spotkany Rosenthal oświadczył mu, że współników jeszcze nie odnalazł, nie może więc odjechać. Wypadek tylko pokrzyżował żydowskim złodziejom plany. Okazało się, że Rockman biegł do auta oczekującego go na szosie, gdy właśnie spotkała go Stejbachowa. Gdy spostrzegł „wyspę“ oddał pieniądze Rosenthalowi.

Mimo tak dobrze przeprowadzonej akcji, współnicy kradzieży udawali, że się nie znali.

W tych dniach odbyła się w Poznaniu rozprawa przeciw Rockmanowi. Zapadł wyrok na rok więzienia i umieszczenie go w domu pracy przymusowej. Mimo dopiero 22 lat Rockman już był karany sześciokrotnie wyrokami sądów w Kaliszu, Łodzi i Wieluniu, za kradzież, rozbój, oszustwo itp., a po zwolnieniu go z więzienia śledczego ukrywał on się przez dłuższy czas i był przytrzymany na skutek pościgu listami gończymi.

I są jeszcze ludzie, którzy bez Żyda nie mogą się obejść, oddają im mieszkania, kupują od nich, zawierają spółki. Tym chyba już nic nie pomoże!

Stef. Chojnacki.

Dla H. B.

## W samotnej głuszy...

W samotnej głuszy szarych chwil życia,  
Jakaś tęsknota płynie z ukrycia —  
Jakaś tęsknota w wiecznym zadumie,  
Której odgadnąć rozum nie umie...

W szarych chwil życia samotnej ciszy,  
Taką tęsknotę zaś serce słyszy —  
Taką zadumę dusza rozumie,  
Gdy rozum błądzi w zagadek tłumie...

W takiej głuszy sny złudne migocą  
Jako gwiazdeczki co się skrzą nocą  
Gdy rzeczywistość ujrza dnia jasną,  
Jak blade gwiazdki — owe sny gasną...

...I z takiej chwili milknie dźwięk życia.  
W takiej chwili drżą siły z ukrycia.

I w takiej chwili nadzieja niema  
Jakiś przeczudny dźwięczy poemat...

I w takiej chwili drżą struny duszy.  
I pieśni zdroj — bicie serca głuszy

Przytęsknieniu przyska czara pusta,  
Słodką pieśń nuca spragnione usta...

W tej ciszy dusza rymami swemi,  
W tęczowych barwach ulata z ziemi  
Zapomina — z bólu — płynąc w zorzę,  
Ze w dole też ludzi szumi morze...

—o—

## Wykrycie bibuły komunistycznej

Warszawa, 28. 11. W czasie ostatnich rewizyj, przeprowadzonych wśród komunistów, ujęto dużo materiału dowodowego, przyczem stwierdzono łączność z Kominternem.

U jednej z osób wykryto korespondencję, na podstawie której w pewnym warszawskim domu spedycyjnym znaleziono trzy 100 klg. skrzynie, wypełnione bibułą i propagandą. M. in. znajdowały się w nich tysiące „Trybuny radzieckiej“ Dąbala.

Skrzynie były nadane w Moskwie i nadeszły do Polski przez Gdańsk.

## Medal dla p. Curie-Skłodowskiej

Nowy Jork, 27. 11. Nowojorska federacja klubów kobiecych nadała p. Curie-Skłodowskiej medal honorowy w dowód uznania za prace dla dobra ludzkości.

## Odczyty ministrów

Warszawa, 28. 11. W sobotę min. Boerner będzie mówił w Katowicach o konstytucji a w niedzielę min. Kwiatkowski wygłosi we Lwowie odczyt p. t. „Istotne założenie w walce o nowy ustrój“.

Następnie min. Kwiatkowski uda się do Tarnowa na lustrację Mościsk.

## Odrzucenie protestów wyborczych

Warszawa, 28. 11. Sąd Najwyższy odrzucił wszystkie protesty wyborcze w okręgu lwowskim i drohobyckim.

## Dżuma w Atenach

Ateny, 27. 11. W Pireusie wybuchła epidemia dżumy. Lokale publiczne, szkoły, teatry i kinoteatry oraz kawiarnie zostały zamknięte. Robotnicy grupami tępia szczyry, które mogą się przyczynić do rozniesienia zarazy.

## Wiatrak przyczyną śmierci

Chełm, 26. 11. W gminie Cyców pow. chełmskiego; niejaki Eugeniusz Pokrzywiec nastawiał wiatrak. Gdy śmigł wiatraka poczęły się powoli obracać, Pokrzywiec chwycił za jedno ze sztycy i został uniesiony w górę. Z wysokości 12 metrów, spadł na ziemię i poniósł śmierć na miejscu.

## W ciągu 60 lat wypalił 292 000 cygar

Wiedeńczyk, niejaki Józef Jahoda, obchodził niedawno, 86 rocznicę urodzin, a zarazem 60-lecie palenie cygar. Ponieważ imię Jahoda jest bardzo skrupulatny i ściśle przestrzegał dziennej normy wypalanych cygar, która wynosiła w ciągu 50 lat 15 sztuk dziennie, a od 1919 r. tylko 6 sztuk dziennie, przeto nie trudno było mu obliczyć, ile w ciągu 60 lat wypalił cygar. Okazało się, że w ciągu 60 lat wypalił 292 000 cygar, których łączna długość wyniosła 60.960 klm.

## Czytajcie Głos Wągrowski!

Stefan Chojnacki

44

## Kapitałni Goście

powieść z bruku wągrowskiego.

(Ciąg dalszy).

Aby już z góry wykluczyć wszelką zbyteczną dyskusję, opór, a przedewszystkiem przebyski jakiegoś podejrzenia.

Staszekowi i Genkowi przypadła w drodze nieme losowania, piękna, młodzianka brzołka, o czarnych oczach, przypominająca nietylko swym wyglądem, ale i całą postawą ich Stefkę...

— Istny nasz ideał — szepnął cicho Staszek...

— Masz rację, coś w rodzaju à la nasza Stefka — potwierdził Genek — szczęśliwy wybór...

Zasiedli do swego stolika. Genek wydawał się być zachwyconym. Staszek miał minę poważną, skupioną, zakrawającą na zamyśloną...

— Tylko nie pleć trzy po trzy — szepnął mu mimowolnie Genek.

— Lepiej ty zachowaj wyższą dystynkcję z szykiem prawdziwych salonowców jaki przystoi naszym osobom...

— Nie bądź zabawny, a załatwimy się doskonale... Mała przybyszka podzielała ich ogólną wesołość.

— Sliczna kawiarnia — odezwał się po chwili Genek — obsługa bez zarzutu, muzyka jak u głuchoniemych...

— Przyjemnej zabawy — rzucił przelotnie Józio, mijając ich...

— Staszek skinieniem ręki, dał mu znak aby zbliżył się i zasiadł z nimi.

— Panie starszy, proszę „coś“ dla „pana kolegi“!...

— Dziękuję nie jestem głodny — odpowiedział Józio z pewnym wahaniem...

— Mnie nie odmówisz!...

— Może kawy?...

— Piłem w domu...

— Czego nie używałeś w domu?!... A „złota“... Jeszcze Genek nie wymówił, a już korek z hukiem, jak z pistoletu wystrzelił i mimo oporu „małej“ i małego niezadowolenia „dla formy“ Józio, wlał im przemocą do ust po pełnej szklance...

Również w tej chwili podawał kelner zamówione przez Genka „coś“, którego obsługą i rozdzielaniem zajął się z istic kelnerską gracją Staszek.

Genek patrzył na swoją małą i uśmiechał się.

— Ładne dziewczę — zagadnął Józio...

— Takiej to nie można odmówić — uzupełnił tenże. Tymczasem Staszek przybliżył do niej tacę i namawiał ją przymilajaco:

— Niech pani wybiera wszystko, co tylko smakuje...

— Dobrze, bo wyrób krajowy — bąknął Józio, zajądając z wilczym apetytem...

Mała towarzyszka uwijała się słodko pomiędzy niemi i tkliwymi słówkami uszczęśliwiała rozczulonych adorantów — rozumie się że nie Józio, który nie był zbyt sentymentalnie usposobiony...

Nagle odezwał się fortepian. Staszek nie dając się wyprzedzić, szybko zaangażował „Ninę“ do tańca...

— Każdy tylko tańczy ze swoją partnerką — zawyrokowało donośnym głosem Kundzio...

— Tylko ze swoją żoną — poprawił ktoś z kąta wywołując tem samym salwy śmiechu, dowcipów i uwag...

— To nie żadna przyjemność! — zaprotestował któryś...

— Brawo!! odezwały się chóralnie wszystkie głosy.

— Schimmy! schimmy! — krzyczeli niektórzy.

— Charlestona! charlestona!! — przegłoszali inni.

Wtem rozległ się szmer i silnym akordem zabrzmiął fortepian. Kundzio długimi krokami pobiegł do stołu Fredzia, który właśnie stał przy bufecie...

Zanim Fredzio wrócił i rezerjował się po sali...

Kundzio tymczasem tańczył „Bubliczki“ i szepał rozkosznie słówka swej uroczej tancerce — a partnerce Fredzia...

Antoś grał z początku z reztargnieniem, lecz mając znakomitą technikę zaczął z brawurą uderzać palcami w klawisze, niekiedy przy fortissimo całemi walił pięściami.

Genek patrzył na tańczące pary, pogrążony w myślach nie zauważył, że całe towarzystwo, przesuwając się koło niego, rzuciła mu w podarunku zawsze kilka jakichś słów.

Wesoła muzyka spadała na niego jakąś rzewliwą nutą, wywołując w nim pragnienie i tęsknotę...

Gdyby konwenanse grały jego myśli, spywając niejednym cichem westchnieniem w toń ustronną...

Towarzystwo wciąż się powiększało. Wylało się ciemną lawą na środek sali, trwając niby w wirującym napędzie. Wszyscy młodzi chłopcy, przystojni, poubierani w smokingi lub ciemne marynarki.

A Antoś wciąż grał. Po klawiszach ślizgały się jego długie palce z nerwową gorączką...

Bogactwem przepojenia harmonja tonów szła w zawody z żywiołową orkiestrą rozchulanych głosów, które grały najnowsze szlagiery własnej fantazji wysnute obecnym nastrojem chwili... (C. d. n.)



**Pięsetny pierwszy rok pośmiertnej sławy rycerskiej.**

**1. Biografia „Czarnego“ rycerza.**

„Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy“.  
Któż to był Zawisza?

Był to rycerz, słynący w dziejach Polski, jako jeden z największych, najślawniejszych i najszlachetniejszych wojowników-bohaterów. Był rodem z ziemi krakowskiej, z Garbowa, a pieczętował się herbem Sulima. Na imię mu było Zawisza, przydomek zaś „Czarny“ przylgnął do tego imienia, według jednych z powodu zbroi, na czarno szmaltowanej, jaką podobno nosił, lub według innych, dla ciemnych, kruczonych włosów. Był to rycerz bez skazy i bez lęku.

Ogromną sławą, jaką się cieszył wśród najwybitniejszych rycerzy polskich zawdzięczał nie tylko licznym zwycięstwom na turniejach i waleczności w bitwach, ale i wybitnej działalności, jako męża stanu, dyplomata i polityk.

O okresie dzieciństwa i wczesnym wieku młodzieńczym nie mamy żadnych wiadomości. Przypuszczalnie urodził się między 1370 a 1380 rokiem. Zawisza było imieniem naówczas bardzo rozpowszechnionym. Rodzina, z jakiej pochodził, miała za herb Sulimę. Była to tarcza. W górnej jej połowie, w złotym polu znajdowało się pół orła czarnego, mającego rozwinięte skrzydła, głowę zwróconą w lewą stronę. W dolnej połowie tarczy, w czerwonym polu, widniały trzy kamienie równej wielkości, rozmieszczone symetrycznie: dwa z nich po bokach tarczy, nieco wyżej od trzeciego, umieszczonego na samym jej dole, w środku. U szczytu herbu umieszczony był pół orła również czarnego. Od gniazda rodzinnego zwany był Zawiszą z Garbowa lub Garbowskiem.

Bliższe wiadomości mamy dopiero o jego pobycie na dworze króla Zygmunta Luksemburczyka, który jako mąż Marji, siostry naszej Jadwigi, a córki Ludwika Andegawena, był królem Węgier, później rzymskim cesarzem narodu niemieckiego, a w końcu po bracie Wacławie IV i wojnach husyckich królem Czech, gdzie pobierał swe wykształcenie rycerskie i gdzie też ukończył owo rzemiosło.

Król Zygmunt chętnie patrzył na występy śmiałego rycerza w igrzyskach i szrankach, a w dowód swej dlań sympatii, hojnie go nagroził.

Na Węgry pojechał z krewniakiem swoim Janem Tarurejem, także z Garbowa, a wabił go tam świetny dwór Zygmunta i niebezpieczeństwa walki z niewiernymi; Turcy bowiem osmańscy z Azji Małej, przeniósłszy swą stolicę do Adrianopola i pobijwszy Serbów i Bułgarów na półwyspie Bałkańskim, parli teraz na Dunaj i zagrażali Węgom i chrześcijaństwu.

I wtedy już zasłynęło imię Zawiszy, jako znakomitego rycerza. W licznych bitwach i na turniejach męstwo jego wysunęło go na czoło ówczesnego rycerstwa.

Ale, gdy zanosilo się po śmierci Jadwigi na wojnę polsko-krzyżacką, a Zygmunt, zawiedziony w swych nadziejach kandydat na tron polski, przeciw szwagrowi swemu Jagielle stanął po stronie Zakonu, Zawisza porzucił dwór węgierski i przybył do Polski. W grunwaldzkim pogromie 15 lipca 1410, biorąc czynny udział, przysporzył sławy orężowi polskiemu, walcząc ze zdumiewającą odwagą przeciw zdrańcemu krzyżactwu. Później uczestniczył Zawisza w układach między Zygmuntem a Jagiellą i w tym czasie (między rokiem 1412 a 1422) uzyskał od króla starostwo ziemi spiskiej. Jeździł też w poselstwie do Budy i na sobór konstancejski 1414, oraz na sąd cesarski do Wrocławia 1419. Widzimy go potem w szrankach rycerskich aż za Pirenejami w Hiszpanji, gdzie pokonał w harcach najznakomitszego rycerza ówczesnego Jana z Aragonji.

Występuje następnie Zawisza u boku Zygmunta w walkach z husytami<sup>1)</sup> w Czechach i Turczynom na Węgrzech, gdzie pomnaża swą rycerską sławę bohaterскими czynami. W Czechach dostaje się nasz rycerz do niewoli husytów pod Niemieckim Brodem i przebywa w niej aż do ślubu Jagielly z Zofją Holszańską w r. 1424.

Na Węgrzech znajduje chwalebny śmierć; pod Gołubeem nad Dunajem spotkały się wojska tureckie z węgierskimi, w szeregach których walczył „Czarny“ rycerz, broniąc religji chrześcijańskiej przed zalewem przewagi półkoczowniczej. Tam to, napierany przez Turków, Zygmunt odstąpił od oblężenia miasta i cofnął się za Dunaj. Lecz cofanie się przed wrogiem uważał Zawisza za hańbę i nie poszedł śladem Luksemburczyka, mimo że posłano mu łódź, by się przewiózł na drugą stronę rzeki. Rzucił się więc w swej czarnej zbroi, wraz z kilku wiernymi towarzyszami broni na hufce tureckie, lecz nacierany przez czerni uległ wkońcu przemocy, a wspominając ukochaną Polskę, oddał Bogu ducha na pobojuwisku, zastanem gęsto ciałami pobitych przez siebie nieprzyjaciół. W ten sposób ocalał honor rycerski, a dzielne swe życie oddał za wiarę świętą w walce z mahometanami Turkami w r. 1428.

„Najdzielniejszym i najdoświadczszym wojownikiem“ nazywa go w liście do Witolda król Zygmunt, a ojciec historii naszej Jan Długosz mówi, że „wielu królów zgon nie był tak głośnym jak Zawiszy“, nazywa go też „szczególnym zaszczytem i ozdobą Polski“.

<sup>1)</sup> Husyci — sekta religijno-narodowo-polityczna, zwana tak od Jana Husa, prof. uniwersytetu praskiego, żądającego w znakomitych kazaniach swych ubóstwa księży i komunji dwupostaciowej, nadto walki z przemocnym żywiołem niemieckim, gdyż wyżsi dostojnicy duchowni w Czechach byli Niemcami.

**Nowy most na Pomorzu**

Warszawa, 28. 11. Na linii Bydgoszcz—Gdynia pod Zukowem wznoszony jest większy most nad rzeką Słupicą o wysokości miejscami do 20 m.

Most będzie ukończony i oddany do użytku przed nowym rokiem.

**Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy**

**Ulgi odnośnie świadectw przemysłowych dla restauracji**

Ministerstwo Skarbu okólnikiem Nr. 287 upoważniło Izby Skarbowe do udzielania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1930 przez restauracje i to nabycia III kategorii patentu zamiast świadectwa przemysłowego II kategorii. Wnioski zainteresowanych wnosić należy przez Urzędy Skarbowe do Wielkopolskiej Izby Skarbowej w terminie do 15 grudnia rb. Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy zwraca jednak uwagę zainteresowanych, że z ulgi tej mogą korzystać te przedsiębiorstwa, których obrót łącznie z otrzymaną prowizją za rok 1928 nie przewyższał w I klasie miejscowości 20.000 zł, w II klasie 15.000 zł, w III klasie 10.000 zł, w IV klasie 8.000 zł. Bez względu na wysokość obrotu nie będą przyznawane ulgi tym przedsiębiorstwom, które prowadzą wyszynk trunków zagranicznych. Przeciwno odmownej decyzji Izby Skarbowej nie przysługują zainteresowanym żaden środek prawny.

**Sprawozdanie Min. Komunikacji**

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż w Sekretarjacie Izby wyłożone jest do wglądu sprawozdanie Ministerstwa Komunikacji o pracy taboru normalnotorowego Polskich Kolei Państwowych za kwartał II rb. Odnośnie sprawozdanie zawiera dane statystyczne dot. m. in.:

- 1) Długość eksploatacyjna linii kolejowych.
- 2) Ilostan wagonów, zaliczonych do taboru osobowego i towarowego.
- 3) Ilostan parowozów.
- 4) Przebieg pociągów.
- 5) Przebieg wagonów osobowych (osio-kilometry).
- 6) Przebieg wagonów towarowych ładownych (osio-kilometry).
- 7) Przeciętny skład pociągów.
- 8) Naładunek i przyjęcie wagonów ładownych.

**Targowica Miejska**

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, dnia 26 11. 1929 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

**BYDŁO:**

W oły:	
Pełnomięsiste, wytuczzone nieopregane	148—156
Mięsiste tuczzone młodsze do lat 3	134—140
Mięsiste tuczzone starsze	120—126
Miennie odżywione	000—000
B u h a j e:	
Wytuczzone pełnomięsiste	144—152
Tuczzone mięsiste	134—140
Nietuczzone, dobrze odżywione starsze	120—126
Miennie odżywione	110—116
K r o w y:	
Wytuczzone pełnomięsiste	146—156
Tuczzone mięsiste	134—140
Nietuczzone, dobrze odżywione	112—116
Miennie odżywione	80—90
J a ł o w i c e:	
Tuczzone mięsiste	136—142
Nietuczzone, dobrze odżywione	120—126
Miennie odżywione	100—110
M ł o d z i e ż:	
Dobrze odżywione	110—116
Miennie odżywione	98—106
C i e ł e t a:	
Najprzeźniejsze cielęta wytuczzone	190—200
Tuczzone cielęta	174—180
Dobrze odżywione	160—170
Miennie odżywione	140—150

**O W C E:**

Wytuczne, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	000—140
Tuczzone starsze skopy i maciorki	126—130
Dobrze odżywione	000—000
Miennie odżywione	000—000

**Ś W I N I E (TUCZNIKI):**

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	262—268
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	250—258
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	238—246
Mięsiste świnie ponad 80 kg.	224—232
Maciorzy i późne kastraty	210—220
Świnie bekonowe	224—232

**Notowanie giełdy płodów**

Rolniczych w Poznaniu z dnia 27. 11. 1929 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	27,50—28,00
Pszonica	39,25—41,25
Jęczmień przemiałowy	26,00—27,00
Jęczmień browarowy	27,00—30,00
Owies	23,00—25,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	00,00—42,00
Mąka pszenna 65% w work.	59,50—63,50
Otręby żytnie	16,50—17,50
Otręby pszenne	18,50—19,50
Rzepak	70,00—74,00
Groch polny	38,00—42,00
Groch Viktoria	45,00—52,00
Groch Folgera	40,00—47,00
Ziemiaki fabryczne franco fabryka	
za kg. % mączki	0,19

**KALENDARZYK**

Sobota, 30 listopada. Andrzej, Justyny	
Wschód słońca godz. 7,48. Zachód słońca godzina 15,48	
Wschód księżyca godz. 6,23. Zachód księżyca godz. 15,05	
Niedziela, 1 grudnia. Elig. b., Natalji	
Wschód słońca godz. 7,50. Zachód słońca godzina 15,47	
Wschód księżyca godz. 7,34. Zachód księżyca godz. 15,39	
Poniedziałek, 2 grudnia. Bibjanny, Aureli	
Wschód słońca godz. 7,51. Zachód słońca godzina 15,47	
Wschód księżyca godz. 8,41. Zachód księżyca godz. 16,18	
Wtorek, 3 grudnia. Franciszka Ksaw.	
Wschód słońca godz. 7,53. Zachód słońca godzina 15,46	
Wschód księżyca godz. 9,39. Zachód księżyca godz. 17,06	

**Osobiste.** Powiatowy Komendant PW. por. Wańtowski wyjechał na 4-rotygodniowy urlop. Zastępstwo objął Powiatowy Komendant PW. z Chodzieży, p. por. Wojtyński.

Pan wójt Sobiesiński z Łekna otrzymał z okazji Święta Niepodległości krzyż zasługi za działalność w dziedzinie przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Instruktor cywilny PW. p. kpr. rez. Czarnolewski z Smogulca mianowany został za zasługi na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, plutonowym rezerwy.

**Obchód listopadowy.** Tow. gimn. „Sokół“ w Wągrowcu urządził w niedzielę, dnia 1 grudnia o godz. 8 wieczorem w auli Gimnazjum Państwowego „Obchód listopadowy“.

Program: 1) Słowo wstępne, 2) Utwór muzyczny, 3) Deklamacja, 4) Wykład, 5) Utwór muzyczny, 6) Deklamacja, 7) Odegranie jednoaktówki „Stary mundur“, 8) Zakończenie.

Wstępne: 2 zł, 1,50 zł, 1 zł i 50 gr.

Przygrywać będzie Koło Muzyczne „Chopin“. Sokolstwo stawiało zawsze w obronie naszych granic, to też zasługuje na poparcie. A więc w niedzielę całe obywatelstwo wągrowieckie i okoliczne spieszy na „Obchód listopadowy“.

**Z życia Chóru farnego.** Dnia 26 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa druha Stachowiaka zebranie plenarne. Przyjęto na członków pp.: Gołastównę Janinę, Guzkównę Leokadję, Michalskiego Konrada i Pohla Edwarda. W święto Trzech Króli uchwalono urządzić tradycyjny oplatek, zaś przedstawienie amatorskie odłożono na czas postu.

**Słuszne zarządzenie.** Z powodu coraz częściej zachodzących wypadków katowania i znęcania się nad końmi, zwłaszcza przy pracach ciężkich, jak np. wyciąganiu wozów pod górę, wywożeniu ziemi z pod fundamentów, na terenie gliniastym i t. p., otrzymały władze Bezpieczeństwa i porządku publicznego zarządzenia, każdego winnego woźnicę podać do ukarania. Karę przewiduje się do 2000 zł, lub areszt do 6 tyg. Za nieletnich do lat 14 odpowiedzialni są rodzice lub opiekunowie.

**Premjowanie źrebic i klaczy włościańskich** odbędzie się w Wągrowcu dnia 2 grudnia 1929 o godz. 10-tej. Komisja przeprowadzająca premjowanie klaczy i źrebic włościańskich będzie udzielała w roku bieżącym premje pieniężne na źrebice w wieku do trzech lat, właścicielom lub dzierżawcom, których własność lub dzierżawa nie przekracza 200 mórg ziemi.

**Dodatkowe zebranie kontrolne** tych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie stawili się do zebrań kontrolnych w terminie od 15 października do 23 października rb. odbędzie się dnia 16 grudnia 1929 r. o godz. 9-tej w lokalu Powiatowej Komendy Uzupełnień w Inowrocławiu — Koszary 59 p. p. Powołani do zebrań kontrolnych mają się stawić punktualnie o godzinie, w dniu i lokalu wyżej podanym, gdyż winni niestawienia się będą przymusowo doprowadzeni i pociągnięci do odpowiedzialności. Powołani mają się stawić na własny koszt.

**Członkom czynnym K. S. „Nielba“ pod uwagę!** W środę, dnia 4 grudnia o godz. 20 (8) w sali druha Rossy ćwiczenia gimnastyczne. Pilność i punktualność winno cechować każdego sportowca. Kierownik ćwiczeń.

**Zwracamy uwagę** na umieszczone ogłoszenie firmy Józef Szudziński przy ulicy Pocztowej 2, gdzie można nabyć wszelkie ozdoby choinkowe i podarki gwiazdkowe. Przy zakupie od 5,— zł począwszy udziela się kupującemu upominek gwiazdkowy.

**Z rynku.** Placono za masło 2,80—3,00 zł, jajka 3,80—4,20 zł, kury 2,50—3,50 zł, kaczkę 4,00—5,00 zł, indyki 8—12 zł, gęsi tuczzone 22 zł, gęsi polne 15 zł, gołębie 2 zł, f. marchwi 20 gr, f. jabłek 30—50 gr, f. cebuli 25 gr, główka kapusty 30—50 gr, mendel kapusty 4 zł, centnar ziemniaków 3 zł.

**Podatek od pojazdów i samochodów.** Min. robót publicznych opracowało projekt ustawy o opodatkowaniu pojazdów zwykłych i samochodów. Wpływy z tego podatku byłyby przeznaczone na budowę i naprawę dróg w państwie. Projekt ustawy będzie przedstawiony w najbliższym czasie radzie ministrów i Sejmowi.



**Wykolejenie pociągu towarowego.** Dnia 27 bm. wykoleił się pociąg towarowy na linii Poznań—Wągrowiec między stacją Roszkowo—Przysieczyn. Przyczyna, złe nastawienie zwrotnicy. Ofiar w ludziach nie było.

**Odrodzona Polska.** Dyrekcji Kina „Odeon” udało się uzyskać wspaniały film p. t. „Odrodzona Polska” na treść którego składają się następujące momenty naszych dziejów jak: Rozbiór Polski, tragedia chłopów polskiego Drzymały, któremu Niemcy nie pozwolili na własnej ziemi wybudować chałupy, lecz ten zamieszkał w wozie, a nie opuścił ziemi przodków swoich, dalej zobaczymy przesładowanie dzieci polskich we Wrześni, którym nasz wróg największy nie pozwalał odma-  
 piąć po polsku pacierza, lecz młode orlecia nie obawiając się kija i knuta objawiły swój protest głośnym na świat cały strajkiem szkolnym. Na koniec widzimy, gdy wybiła godzina jak cała Wielkopolska chwyta za broń i oswobadza swą ziemię z wroga i łączy się z innymi dzielnicami,

tworząc w całości znów Polskę.  
 Film ten wyświetla Kino Odeon w poniedziałek, dnia 2 grudnia br. w Starej Strzelnicy i to godz. 4, 6 i 8.

**O wagony kolejowe IV klasy.** Na posiedzeniu wileńskiej rady wojewódzkiej odbytej pod przewodnictwem wojewody Raczkiewicza, omawiano m. in. konieczność wprowadzenia na terenie ziem wschodnich w ruchu kolejowym wagonów IV klasy.

**Skoki. (Pożar).** Dnia 26. XI. 29 wybuchł pożar na szkodę Ireny Graczyk, zam. w Nadmłynie, pow. Wągrowiec i spaliła się stodoła. Szkoda wynosi około 15 000 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

**Szamocin.** Aresztowano 27-letniego Józefa Kuehna, podejrzanego o napad na Martę Muellerównę na drodze między Wysoką a Wysoczką w pow. wyrzyskim. Kuehna odstawiono do więzienia sądowego w Wyrzysku.

**Popowo Kościelne.** P. starosta zatwierdził następujący zarząd gminny pp.: Wituckiego Stanisława — sołtys, Skoczyńskiego Feliksa — I ławnik, Stachowiak Tomasz — II ławnik, Koczowski Jana — zastępca ławnika.

**Z urzędu stanu cywilnego**

**Śluby:** obuwnik Wojciech Klemens Bednarek z panną Pelagją Andrzejewską.

**Urodzenia:** robotnik Jan Reis z Nowego córka; kolejarz Walenty Byczyński w m. córka; robotnik Stefan Biedrzyński w m. syn.

**Zgony:** Lucja Barbara Jastrzębekówna z Rudnicz 2 dni; żona robotnika Rozalja Szulcowa w m. 57 lat, robotnik Emanuel Fehling w m. 67 lat; Irma Lunte z Morakowa 2 dni.

**Zebranie Kółka Włościanek w Wągrowcu** odbędzie się w przyszłą niedzielę zaraz po nabożeństwie w salce poklasztornej, na które uprzejmie zaprasza Zarząd.

**Kto przechowuje pieniądze**

w domu naraża się na kradzież lub spalenie i traci niepotrzebnie na odsetkach.

Ziódźcie zatem każdy zbędny złoty w naszym banku, a unikniecie niebezpieczeństwa, ponadto otrzymacie procent aż do 11% w stosunku rocznym. Oszczędzający ma pierwszeństwo do pożyczki.

Skarbanki oszczędnościowe wypożyczają bank bezpłatnie.

**BANK LUDOWY W GOŁAŃCZY**

Spółdz. z nieogr. odpow.

Oddział w Szamocinie, ul. Paderewskiego 6.

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli.

Miljonowe gwarancje — 3 nieruchomości — Rach. w P. K. O. 201.125.

147

**„MLECZARNIA POLSKA”**

w Wągrowcu

Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną ulica Piaskowa 18

poleca po cenach konkurencyjnych

własnego wyrobu sery tyłzyckie pełnotłuste oraz ser deserowy.

163

**Ogłoszenie.**

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Wągrowcu na zasadzie § 33 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dn. 17. V. 1926 r. (Dz. Ust. Min. Skar. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dn. 5 grudnia 1929 r. o godzinie 10 rano przy Urzędzie Skarbowym ul. Bydgoska w Wągrowcu odbędzie się **sprzedaż z licytacji** niżej wymienionych towarów kolonialnych jak:

konserw owocowych, kawy słodowej, cykorji, cukrów, herbaty, cacao, i spirytualjów jak wódek, likierów, win. Wągrowiec, dnia 29 listopada 1929 r.

164

Naczelnik Urzędu Skarbowego Krause.

**Sprzedaż drzewa**

z wolnej ręki za gotówkę.

Dragi sosnowe, brzożowe słupy i gałęzie

w Lechlirku przy skooklej szosie od 9 rano, dnia 6 grudnia b. r.

162

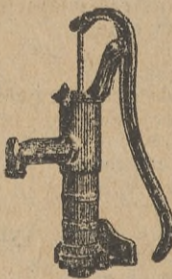
**Uczeń**

syn uczciwej rodziny, chcący się wyuczyć piekarstwa i cukiernictwa, może się zgłosić od zaraz.

161 Meller, Poczta 5.

**Studniarstwo**

Zakładanie wodociągów i pomp oraz wiercenie i kopanie studziń i wszelkie naprawy studniarskie



wykonuje po cenach przystępnych Tadeusz Kitkowski Wągrowiec, ul. Strzelecka 42.

*Na sezon zimowy polecam*

świeży transport trykotów zimowych, swetrów, kostiumów damskich, pończoch, skarpet oraz jup i płaszczy męskich po cenach przystępnych.

Józef Lis -- Wągrowiec

ulica Poczta 11, dawn. F-a Kalinowsky.

158

**Klemens Baranowski - Skoki**

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, parników i t. d. \* \* \* \* \*

—:o:—

**Dział reperacji rowerów i wirówek.**

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

**KASTRATOR OGIERÓW**

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie netrów-ogierów.

Za kastrowanie dają wszelkie gwarancje.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł.

Michał Sziva, Wągrowiec

51 Janowiecka 68. Telefon 138.

**KSIAŻKI**

biurowe, kontowe, szkolne, powieściowe, do nabożeństwa i t. d. oprawia szybko gustownie i po cenach przystępnych

Introligatornia W. KUBANKA Wydawnictwo: Głosu Wągrowieckiego

165

**Rozkład jazdy autobusowej**

na linii

Łekno — Wągrowiec — Margonin — Chodzież

6,30	12,00	odj.	Łekno	przyj.	11,20	18,30
7,00	12,15		Wągrowiec		10,45	17,15
7,40	13,30		Margonin		8,55	16,30
8,10	14,00	przyj.	Chodzież	odj.	8,30	16,00

166

A. Laskowski.